

Zimbra

kornik@kornik.pl

Pomnik hr. Władysława Zamoyskiego w Kórniku

URZĄD MIASTA I GMINY

KÓRNIK
SEKRETARIAT

Wpłynęło 17.08.2026

0.28343.2016

niedz., 2026, sie-16 18:50

Spr. Zai.

Od :

Temat : Pomnik hr. Władysława Zamoyskiego w Kórniku

Do : radamiejska@kornik.pl, burmistrz@kornik.pl

DW :

Odpowiedz :

Pani Anna Maria Andrzejewska
Przewodnicząca Rady Miasta i Gminy Kornik

Pan Przemysław Pacholski
Burmistrz Kórnik

Szanowni Państwo

W ostatni piątek, 14 sierpnia 2026 r. w Radio Poznań nadawano transmisję z obchodów dnia i ulicy hr. Władysława Zamoyskiego w Zakopanem. Prowadzący red. Sławomir Bayer ocenił, że w Zakopanem i na Podhalu szacunek, pamięć i znajomość tej osoby i Jego dokonań jest dużo większa niż w naszym regionie czy szerzej w Polsce. Myślę, że trzeba zgodzić się z tą oceną. W Kórniku, który zawdzięcza Władysławowi Zamoyskiemu niemal równie wiele co Zakopane, zapewne jest lepiej pod tym względem niż w reszcie Polski. Trapi mnie jednak myśl, że Państwa Miasto nie wykorzystuje w pełni szansy na przedstawienie i zapropagowanie tej monumentalnej Postaci dla naszego regionu i kraju w skali dużo większej.

Chodzi mi o lokalizację pomnika Władysława Zamoyskiego, bliźniaczego zresztą do tego zakopiańskiego. Przejeżdżam przez Kórnik średnio dwa razy w tygodniu i zawsze przyglądam się temu pomnikowi. Raptem TRZY razy od czasu postawienia pomnika widziałem przy nim osoby (w tym jedną moją, własną rodzinę), które interesowały się monumentem. Wygląda na to, że ten skwer, na wylocie niemal z Kórnika, z dala od Zamku, Rynku i Kościoła, nie jest dobrą lokalizacją, mogącą nie tylko upamiętnić, ale dać poznać bardzo szerokiej rzeszy ludzi kim był i co zawdzięczamy naszemu Dobroczyńcy. Stoi tam samotny, na tym skwerze, jak palec. Pies z kulawą nogą tam nie podejdzie a co dopiero jakiś przejezdny czy wycieczkowicz. A tych, szczególnie ostatnich, przewala się między Prowentem a Rynkiem tysiące każdego tygodnia. Do pomnika nie podchodzi nikt. Za daleko, nie po drodze.

Moim, skromnym zdaniem przejezdnego, miejsce tego Wielkiego Polaka i Dobroczyńcy jest przy głównym trakcie turystycznym Kórnik, najlepiej przy samym Zamku, może po drugiej stronie schodów (w stosunku do pomnika T. Działyńskiego) prowadzących na mostek wejściowy do Zamku. Niech by tam stali, razem ze swoim Wujem, jako Ci, którzy stworzyli magię, legendę i teraźniejszość tego przepięknego miejsca i Miasta.

Jeśli choćby co dziesiąty z tych wielu, wielu tysięcy zwiedzających Zamek i Arboretum przeczyta kto tam stoi, to pamięć i wiedza o wiekopomnym dziele Władysława Zamoyskiego może niepomniernie wzrosnąć, nie tylko w Wielkopolsce.

Pewnie przenosiny Hrabiego trochę mogą kosztować, ale wart On nie tylko mszy.

Z wyrazami szacunku

Poznań
